



Sygn. akt IV CK 311/05

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący)

SSN Marek Sychowicz

SSA Aleksandra Marszałek (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa J. W.
przeciwko Agencji Rozwoju Regionalnego "A." SA w S.
z udziałem Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej
o stwierdzenie nieważności uchwały walnego zgromadzenia,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej
w dniu 21 grudnia 2005 r.,
kasacji strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 26 października 2004 r.,

- I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt. I i II w ten sposób, że oddala apelację powoda i zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 770 (siedemset siedemdziesiąt) zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**
- II. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 770 (siedemset siedemdziesiąt) zł tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 26 października 2004 r. Sąd Apelacyjny zmienił w całości wyrok Sądu Okręgowego w B. z dnia 30 kwietnia 2004 r. i stwierdził, że uchwała podjęta w dniu 14 stycznia 2004 r. przez Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie strony pozwanej – Agencji Rozwoju Regionalnego „A.” Spółki Akcyjnej z siedzibą w S., dotycząca powołania w skład Rady Nadzorczej T. K. jest nieważna, oraz oddalił powództwo wytoczone przez J. W. w pozostałej części, to jest, co do analogicznej uchwały dotyczącej K. B. – J.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 14 stycznia 2004 r. odbyło się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie pozwanej spółki, na którym w skład Rady Nadzorczej powołano T. K. i K. B.– J. Kandydaturę T. K. zgłosił Prezydent Miasta S. – akcjonariusz pozwanej Spółki. Wcześniej rekomendował ją w piśmie z dnia 12 stycznia 2004 r., wskazując na wysokie kwalifikacje kandydatki, w tym m. in. na odbywanie aplikacji uprawniającej do zasiadania w radach nadzorczych spółek z udziałem samorządu terytorialnego lub Skarbu Państwa. W tajnym głosowaniu na każdego kandydata oddano 100 % głosów i zgodnie z wynikami głosowania podjęta została sporna uchwała.

Oceniając zgodność uchwały dotyczącej wyboru T. K. z ustawą, uznał Sąd pierwszej instancji, że wbrew zarzutom pozwu, nie jest ona sprzeczna z art.10a ustawy z dnia 20 grudnia 1996 r. o gospodarce komunalnej (Dz.U. z 1997 r., Nr 9, poz. 43 z późniejszymi zmianami). Przepis ten, nakładający na członków rady nadzorczej reprezentujących w spółce jednostkę samorządu terytorialnego, obowiązek uzyskania odpowiednich, szczegółowo określonych kwalifikacji potwierdzonych egzaminem, nie ma w ogóle zastosowania do T. K. Zgłoszenie jej kandydatury przez przedstawiciela Miasta S. nie oznacza, by była ona reprezentantką tego akcjonariusza. O takiej reprezentacji można mówić tylko wtedy, gdy gmina dysponuje większością głosów umożliwiającą powołanie osoby, którą rekomendowała. Uwzględnił natomiast sąd pierwszej instancji powództwo w części dotyczącej powołania w skład Rady Nadzorczej K. B. – J.

Rozpoznając apelacje obu stron, Sąd Apelacyjny doszedł do odmiennych wniosków i zmienił wyrok w całości. Uwzględniając apelację strony pozwanej,

oddalił powództwo w części dotyczącej powołania w skład Rady Nadzorczej K. B. – J., a w uwzględnieniu apelacji powoda, stwierdził nieważność uchwały w części dotyczącej powołania w skład Rady Nadzorczej T. K. Sąd drugiej instancji uznał, iż członkiem rady nadzorczej reprezentującym w spółce jednostkę samorządu terytorialnego, w rozumieniu art. 10a ust. 4 ustawy o gospodarce komunalnej, jest osoba, której kandydatura zgłoszona została przez tę jednostkę. Bezspornym jest, że T. K. w chwili podjęcia zaskarżonej uchwały, nie miała wymaganych powołanym przepisem kwalifikacji, zatem uchwała jest sprzeczna z ustawą i na mocy art. 425 § k.s.h. nieważna.

Wyrok powyższy w części stwierdzającej nieważność uchwały o powołaniu w skład Rady Nadzorczej T. K. zaskarżyła strona pozwana. W kasacji opartej na podstawie z d. art. 393¹ pkt 1 k.p.c. strona pozwana zarzuciła naruszenie art. 10a ust. 4 ustawy z dnia 20 grudnia 1996 r. o gospodarce komunalnej przez błędną jego wykładnię i w konsekwencji wadliwe przyjęcie, że osobą reprezentującą w spółce jednostkę samorządu terytorialnego jest osoba, której kandydatura została zgłoszona przez tę jednostkę, oraz naruszenie art. 425 § 1 k.s.h. przez ustalenie, że zaskarżona uchwała jest nieważna, mimo, że art. 10a ustawy o gospodarce komunalnej nie przewiduje rygору nieważności w przypadku naruszenia tego przepisu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W sprawie mają zastosowanie przepisy o kasacji w wersji redakcyjnej i numeracji obowiązującej do dnia 6 lutego 2005 r. (art. 3 ustawy z 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego i ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz.U. z 2005 r., Nr 13, poz. 98).

Do rozstrzygnięcia sporu powstałego na tle uchwały, powołującej w skład Rady Nadzorczej pozwanej spółki T. K., konieczne jest przeprowadzenie wykładni art. 10a ust. 4 ustawy z dnia 20 grudnia 1996 r. o gospodarce komunalnej (Dz.U. z 1997 r., Nr 9, poz. 43). Przepis ten wprowadzony został ustawą z 17 października 2003 r. o zmianie ustawy o gospodarce komunalnej (Dz.U. z 2003 r., Nr 199, poz. 1937) z dniem 9 grudnia 2003 r. Ustanawia on wymaganie, by osoba mająca pełnić w spółce z udziałem jednostki samorządu terytorialnego funkcję członka rady

nadzorczej i reprezentująca tę jednostkę, legitymowała się egzaminem złożonym w trybie przewidzianym w przepisach o komercjalizacji i prywatyzacji (ustawa z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji, tekst jednolity Dz.U. z 2002 r., Nr 171, poz. 1397 z późniejszymi zmianami). Jest poza sporem, że T. K. w dacie podejmowania spornej uchwały wymogu tego nie spełniała. Rozważyć więc należy, czy obowiązek taki miała, innymi słowy, czy jest ona osobą reprezentującą w Radzie Nadzorczej pozwanej spółki jednostkę samorządu terytorialnego.

Zgodnie z przepisami k.s.h. w spółce akcyjnej ustanawia się radę nadzorczą, która sprawuje stały nadzór nad działalnością spółki we wszystkich dziedzinach jej działalności. Rada wykonuje swoje zadania kolegalnie (art. 381, 382 § 2 i 390 § 1 k.s.h.). Rada, która jest organem spółki, nie reprezentuje więc żadnego ze wspólników. Swoje funkcje realizuje w imieniu wszystkich akcjonariuszy, którzy członków tej rady wybrali w drodze stosownej uchwały podjętej przez walne zgromadzenie (art. 385 § 1 k.s.h.). W takiej sytuacji nie ma podstaw do przyjęcia, że konkretny członek rady reprezentuje jednego tylko wspólnika. W szczególności nie jest wystarczający do takiej oceny jego roli w radzie, sam fakt zgłoszenia kandydatury przez jednego akcjonariusza, w tym wypadku Miasta S. Tym bardziej, że jest to udziałowiec mniejszościowy i samodzielnie nie jest w stanie przeprowadzić jakiegokolwiek uchwały. Trudno też podstawy reprezentacji, o jakiej mowa w art. 10a ustawy o gospodarce komunalnej, upatrywać w liczbie głosów oddanych przez poszczególnych akcjonariuszy, zarówno z uwagi na charakter i zadania organów spółki, jak i na niemożliwość często do ustalenia sposobu głosowania, w wypadku głosowania tajnego (art. 420 § 2 k.s.h.). T. K. została zresztą wybrana głosami wszystkich obecnych akcjonariuszy, którzy jednomyślnie poparli jej kandydaturę.

Wykładnia omawianego art. 10a ust. 4 ustawy o gospodarce komunalnej prowadzi do wniosku, że obowiązek powoływania do rady nadzorczej osób legitymujących się określonymi przepisami kwalifikacjami, dotyczy spółek z udziałem jednostek samorządu terytorialnego wtedy, gdy przepisy ustawy lub statutu dają jednostce samorządu uprawnienie do wskazania swojego reprezentanta w radzie. Przepisy k.s.h. możliwość taką, odnośnie do spółki akcyjnej, przewidują w dwu wypadkach, to jest wówczas, gdy statut przyznaje

indywidualnie oznaczonemu akcjonariuszowi osobiste uprawnienia, które w szczególności mogą dotyczyć powoływania lub odwoływania członków zarządu lub rady nadzorczej (art. 354 § 1 k.s.h.) oraz w przypadku wyboru członków rady grupami (art. 385 § 3 – 9 k.s.h.).

Może też mieć miejsce sytuacja, w której odrębna ustawa przyzna określonymu podmiotowi, w wypadku niniejszej sprawy byłaby to jednostka samorządu terytorialnego, uprawnienie do powołania członka rady nadzorczej (art. 385 § 4 k.s.h.). Uprawnienie takie dla Skarbu Państwa i gmin przewidziane jest np. w ustawie z 20 grudnia 1996 r. o portach i przystaniach morskich (tekst jednolity Dz.U. z 2002 r., Nr 110, poz. 967). W jej art. 19 postanowiono, że przedstawicielami Skarbu Państwa w radach nadzorczych spółek, o których mowa w art. 13 ust. 1 - 3, są osoby wskazane przez ministra właściwego do spraw Skarbu Państwa, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki morskiej, a także, iż w skład rad nadzorczych wskazanych spółek, wchodzi ponadto przedstawiciele gmin, wskazani przez zarządy tych gmin. Powołani w ten sposób członkowie rady byłiby właśnie reprezentantami podmiotów, przez które zostali do rady desygnowani, także w rozumieniu art. 10a ustawy o gospodarce komunalnej.

Powyższe prowadzi do wniosku, że T. K. powołana do rady nadzorczej sporną uchwałą Walnego Zgromadzenia akcjonariuszy podjętą jednomyślnie, nie reprezentuje w spółce Miasta S. i nie miała obowiązku spełniać wymogu kwalifikacji przewidzianego w art. 10a ust. 4 ustawy o gospodarce komunalnej. Uchwała nie jest więc sprzeczna z wyżej powołanym przepisem, co oznacza, że zarzut jej nieważności jest nietrafny.

W świetle powyższego bezprzedmiotowym staje się zarzut naruszenia art. 425 § 1 k.s.h. Zauważyć tylko można, że przepis ten przewiduje sankcję nieważności dla uchwał walnego zgromadzenia, sprzecznych z ustawą. Niewątpliwie takim ustawowym przepisem jest art. 10a ustawy o gospodarce komunalnej i nie ma żadnego racjonalnego powodu, by dodatkowo określone w nim zostały skutki jego naruszenia.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji (art. 393¹⁵ i 98 k.p.c.).

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 393¹⁹ k.p.c. w związku z art. 98 k.p.c.